Przed 100 laty na łamach prasy na Śląsku Cieszyńskim pisano... (26/8/15)

Data publikacji: 29.08.2015 13:15

Kolejna dawka najświeższych informacji z lokalnych gazet? sprzed stu lat. Co działo się wtedy na terenie obecnego Śląska Cieszyńskiego? Sprawdźcie razem z nami:

- Na dworcu w Morawskiej Ostrawie złapano na gorącym uczynku znanego krakowskiego złodzieja Jana Mroczka - informuje **„Nowy Czas”**. Przesłuchujący go agenci tutejszej policji dowiedzieli się od mężczyzny, że uciekł on przed dwoma tygodniami z baraków dla wychodźców w Leibnitz i że od tego czasu utrzymywał się z rabunków na kolei północnej. Tego samego dnia, również na dworcu kolejowym, złapano innego kieszonkowca - 13-letniego chłopca Jana Seret, który także zbiegł z baraków w Leibnitz.

- Wiele interesujących informacji odnajdujemy w najnowszym wydaniu **„Ślązaka”.** Jedną z nich jest wieść o ślubie, który odbył się w kościele w Drogomyślu. Tutejszy chałupnik i robotnik hutniczy Jan Kocur ożenił się z Zuzanną Marek, córką P. Marka - właściciela gruntu w Pruchnej. Goście weselni podczas uroczystości podarowali parze 25 koron, które w całości przeznaczono na cele Czerwonego Krzyża.

- Przyznawane są kolejne medale Czerwonego Krzyża: instalator Wiktor Starke otrzymał srebrne, natomiast starszy zarządca podatkowy Alfons Seehof i asystent w urzędzie podatkowym Alfred Zwilling brązowe odznaczenia ruchu humanitarnego.

- Czas na garść wiadomości z **„Gwiazdki Cieszyńskiej”**: z okazji urodzin cesarskich, we wszystkich szpitalach cieszyńskich odbyły się podwieczorki i koncerty dla rannych żołnierzy. Największe ze spotkań, z powodu pięknej pogody, odbyło się w szpitalu rezerwowym nr 1, znajdującym się w koszarach arcyksięcia Fryderyka. Na miejscu przygrywały m.in.: kapela wychowanków ze śląskiego zakładu wychowawczego, kapela wojskowa oraz orkiestra smyczkowa pana Jandaurka, złożona z ochotników-żołnierzy i cywilnych (głównie nauczycieli i studentów).

Lżej ranni przechadzali się razem wśród publiczności, ciężej ranni leżeli na noszach na świeżym powietrzu. Widać tam było żołnierzy prawie wszystkich narodowości z monarchii, pojawili się także przedstawiciele polskich legionistów. Uczestnicy uroczystości otrzymali podwieczorek, przekąski, piwo, a także zostali obdarowani praktycznymi podarkami. Imprezę zakończono około godziny ósmej spaleniem sztucznych ogni.

- Ważna informacja z siedzib pocztowych: dostrzeżono wielokrotnie, że w listach, które powinno się nadawać otwarte, bywa używane pismo pośpieszne (stenograficzne) lub inne tajne. Przesyłki tego rodzaju ulegają znaczniejszemu opóźnieniu w cenzurze, zaleca się zatem zaniechanie używania pism podobnych.

- Kącik anonsowy: „***Nie kupujcie nic innego kaszel**, chrypkę, katar, zaflegmienie, kaszel kurczowy i koklusz jak smacznych **Kaisera karamelików piersiowych** z trzema jodełkami. **5900**[...] świadectw od lekarzy i osób pryw. ręczą i zapewn. za dobry wynik. Nadzwyczaj skutkujące i smaczne bon bony. Pakiecik **20** i **40** hal. Słoik **60** h. Do nabycia u mag. farm. **K. Olenskego**, aptekarza w Skoczowie , **K. Turka**, apt. pod „lwem” w Cieszynie, **Ed. Raschki**, apt. pod „aniołem” w Cieszynie, mag. farm. **W. Zimy**, drog. pod „czarn. psem” w Cieszynie, **Z. Färber**, Goleszów.*" .

POPRZEDNI ARTYKUŁ Z SERII

PD